

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 września 2018 r.

Sąd Rejonowy Poznań - Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu, Wydział VI Karny w składzie następującym:

Sędzia: SSR Robert Grześ

Protokolant: p.o. staż. Agnieszka Ćwiklińska

po rozpoznaniu na rozprawie

bez udziału oskarżyciela

sprawy **R. C.**, ur. (...) w B., syna K. i W. z domu K.,

obwinionego o to, że:

W dniu 02.03.17 r. około godz. 16:50 w P. na ul. (...), pieszy nie zastosował się do wskazań sygnalizatora świetlnego S5, który nadawał sygnał barwy czerwonej, po czym wszedł za sygnalizator na oznakowane przejście dla pieszych,

tj. o wykroczenie z art. 92 § 1 k.w.

orzeka:

1. Uznaje obwinionego **R. C.** za winnego czynu opisanego wyżej, tj. wykroczenia z art. 92 § 1 kw i za to wykroczenie na podstawie art. 92 § 1 kw wymierza mu karę grzywny w wysokości 200 (dwieście) złotych,
2. Na podstawie art. 118 §1 i § 4 kpw oraz §1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 r. w sprawie zryczałtowanych wydatków postępowania (Dz. U. Nr 118, poz. 1269) i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. Nr 49 poz. 223 z 1983r. z późn. zm.) obciąża obwinionego zryczałtowanymi wydatkami postępowania w kwocie 100 złotych i wymierza mu opłatę w wysokości 30 złotych.

/-/ SSR Robert Grześ

UZASADNIENIE

W dniu 02 marca 2017r. około godz. 16:50 funkcjonariusze policji: post. M. A. wraz z post. J. P., podczas pełnienia obowiązków służbowych na ul. (...) przy (...), na wysokości Centrum Handlowego (...), na przejściu dla pieszych sterowanym sygnalizacją, zauważyli mężczyznę, przechodzącego przez przejście dla pieszych pomimo nadawania przez sygnalizator S-5 sygnału barwy czerwonej obowiązującego dla tego właśnie przejścia. Przechodząc przez przejście mężczyzna patrzył na policjantów, uśmiechając się do nich. W związku z powyższym funkcjonariusz policji M. A. podeszła do mężczyzny i po służbowym przedstawieniu się oraz podaniu przyczyny interwencji, wylegitymowała mężczyznę. Legitymowanym okazał się obwiniony R. C.. W związku z popełnieniem wykroczenia policjantka M. A. nałożyła na obwinionego R. C. mandat w wysokości 100 z oraz podała podstawę prawną nałożenia mandatu, a także pouczyła o prawie do odmowy przyjęcia mandatu. R. C. odmówił przyjęcia mandatu. W czasie przedmiotowej interwencji R. C. został pouczone o wszystkich przysługujących mu uprawnieniach i ciężących na nim obowiązkach.

Obwiniony R. C. na 42 lata, jest bezrobotny, nie ma dochodu, nie posiada nikogo na utrzymaniu, według oświadczenia nie karany.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie Wyjaśnień obwinionego R. C. (k. 226v – 227) oraz zeznań świadków: M. A. (k.258v – 259 w zw. z k. 43v-44 w zw. z k.4-5), J. P. (k. 227 - 228 w zw. z k. 44 i w zw. z k. 6-7) oraz na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy i ujawnionych na rozprawie głównej,

a w szczególności:

- notatki urzędowej (k. 2),
- opinii sądowno – psychiatryczno – psychologicznej (k. 139 – 141),
- danych o karalności (k. 212).

Obwiniony R. C. podczas rozprawy głównej nie przyznał się do zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia, w których potwierdził swoje sprawstwo co do przejścia przez przejście dla pieszych w czasie nadawania dla tego przejścia sygnału czerwonego oznaczającego zakaz przechodzenia przez to przejście. W swoich wyjaśnieniach obwiniony starał się zakwestionować istnienie Państwa Polskiego oraz organów policji. Natomiast wykonywanie wobec niego czynności służbowych przez policjantów, jak też czynności proceduralnych na etapie postępowania sądowego, określił jako zmuszanie go do udziału w praktykach religijnych. Swoje stanowisko procesowe obwiniony przedstawił w obszernych pismach zawierających rozważania o charakterze logiczno-filozoficznym i religijnym. Ponadto rozważania przedstawiał często w formie prześmiewczej, wobec sędziego sprawozdawcy i sekretarza sądowego.

W ocenie Sądu wyjaśnienia obwinionego R. C. nie mogły doprowadzić do ekskulpowania go od odpowiedzialności za zarzucane wykroczenie. Wyjaśnienia obwinionego nadawały się do analizy tylko w zakresie w jakim potwierdził niezastosowanie się do zakazu przechodzenia przez przejście dla pieszych w chwili nadawania dla tego przejścia światła w kolorze czerwonym. Jak wyżej wspomniano, wyjaśnienia obwinionego w pozostałym zakresie należało potraktować jako sofizmaty nie mające żadnego znaczenia dla rekonstrukcji stanu faktycznego lub ustalenia motywów sprawy. U obwinionego nie stwierdzono żadnych mankamentów zdrowia psychicznego znoszących odpowiedzialność za wykroczenia.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków M. A. i J. P. albowiem ich zeznania były przez cały okres postępowania konsekwentne, spójne i logiczne. Zarówno M. A. jak i J. P. jednoznacznie zeznali na rozprawie głównej, że obwiniony R. C. na wysokości Centrum Handlowego (...) przeszedł przez przejście dla pieszych w czasie nadawania dla tego przejścia sygnału świetlnego w kolorze czerwonym, a także że obwiniony pouczony o prawie do odmowy przyjęcia mandatu karnego odmówił jego przyjęcia. Drobne różnice dotyczące nazwy rodzaju nadawanych świateł należy potraktować jako lapsusy językowe, spowodowane zdenerwowaniem. Nie budzi wątpliwości, że obwiniony zignorował sygnał S-5, a nie ja czasem podwali świadkowie S-1 lub S-3. Sygnały te bowiem dotyczą innych miejsc w ruchu drogowym.

Wartość dowodowa dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy nie budziła wątpliwości Sądu, a w szczególności nie była kwestionowana przez żadną ze stron. W szczególności podkreślenia wymagają wnioski biegłych medyków tj. psychiatrów i psychologa, którzy po przebadaniu obwinionego zgodnie orzekli, że „Na podstawie jednorazowego badania psychiatrycznego, psychologicznego oraz danych z akt sprawy u R. C. nie stwierdzamy choroby psychicznej, upośledzenia umysłowego, zespołu zależności alkoholowej ani innego zaburzenia czynności psychicznych.

T. criminis badany miał zachowaną zdolność rozpoznania znaczenia zarzucanego mu czynu oraz pokierowania swoim postępowaniem, tj. nie zachodzą warunki art. 31 § 1 i 2 kk.

Aktualny stan zdrowia psychicznego badanego pozwala mu na udział w toczącym się postępowaniu. Może on prowadzić swoją obronę w sposób samodzielny i rozsądny.”

Zdaniem Sądu wskazana opinia biegłych jest ze wszech miar wiarygodna, gdyż została wydana przez zespół doświadczonych medyków ze specjalistycznego środka medycznego, przy czym jest rzeczowa, fachowa, jednoznaczna, a żaden z uczestników postępowania nie zgłosił okoliczności nakazujących zakwestionowanie wartości dowodowej

tej opinii. Sąd również nie dopatrył się okoliczności, nakazujących zakwestionowanie z urzędu wartości dowodowej opinii.

W świetle zgromadzonego w sprawie i wyżej omówionego materiału dowodowego Sąd ustalił, iż obwiniony R. C. dopuścił się wykroczenia z art. 92 § 1 kw.

Zgodnie z art. 92 § 1 kw odpowiedzialności za wykroczenie podlega ten, kto nie stosuje się m. in. do znaku lub sygnału drogowego. Wykroczenie z art. 92 § 1 kw ma charakter powszechny czyli może je popełnić każda osoba, która nie stosuje się do znaku lub sygnału, poprzez dwoje działania lub zaniechanie oraz formalny czyli bez realnego zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym np. przez przechodzenie przez jezdnię pomimo czerwonego światła sygnalizatora.

W przedmiotowej sprawie stan faktyczny jest w istocie rzeczy prosty i nie wymaga ponadprzeciętnie głębokich rozważań. Analizując działanie obwinionego od strony przedmiotowej stwierdzić należy, iż swoim zachowaniem polegającym na tym, że w dniu 02.03.17 r. około godz. 16:50 w P. na ul. (...) nie zastosował się do wskazań sygnalizatora świetlnego S-5, który nadawał sygnał barwy czerwonej, po czym wszedł za sygnalizator na oznakowane przejście dla pieszych, wyczerpał znamiona wykroczenia z art. 92 § 1 kw.

Natomiast analizując zachowanie obwinionego od strony podmiotowej stwierdzić należy, iż obwiniony działał w sposób umyślny z zamiarem bezpośrednim gdyż miał świadomość obowiązującego go zakazu przejścia przez jezdnię gdy sygnalizator nadawał sygnał czerwony. Podkreślenia wymaga zmanifestowanie przez obwinionego braku szacunku dla przepisów porządkowych dotyczących bezpieczeństwa w ruchu pieszych, o czym świadczy działanie jaskrawie jawne i to w obecności funkcjonariuszy policji powołanych do reagowania na podobne naruszenia porządku prawnego.

W konsekwencji uznając obwinionego za winnego czynu z art. 92 § 1 kw Sąd w punkcie pierwszym wyroku wymierzył mu karę grzywny w wysokości 200 zł. Zdaniem Sądu wymierzona kama będzie realną dolegliwością adekwatną do popełnionego wykroczenia oraz będzie oddziaływać wychowawczo. Jako okoliczność łagodzącą są przyjął to iż obwiniony nie był karany za przestępstwo. Jako okoliczność obciążającą Sąd przyjął zwiększoną społeczną szkodliwość czynu obwinionego wynikającą z tego, że w porze popołudniowej, na ruchliwej ulicy postanowił przejść na czerwonym świetle ignorując przy tym zupełnie obecność na miejscu zdarzenia wymienionych wyżej funkcjonariuszy policji.

O kosztach Sąd orzekł jak w punkcie 2 wyroku, mając na uwadze, zawartą w art. 118 § 1 k.p.w. zasadę ponoszenia kosztów postępowania przez osobę ukaraną. Brak było w ocenie Sądu podstaw do zwolnienia z tego obowiązku R. C.. Obwiniony jest osobą w pełni zdolną do uzyskiwania dochodów pozwalających na poniesienie kosztów sądowych. Wysokość opłaty została ustalona na podstawie art. 21 w zw. z art. 3 ust. 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych.

/-/ SSR Robert Grześ